

Izabela Trojanowska, Słodkich snów

Wciąż w głowie mam tych parę słów
Współczucia wymuszony gest
Mówiła mi, że dawno już
Obiecywałeś przyznać się
Zgubiłam, co szukałeś w niej
I tak nie znajdziesz po kres dni
I żeby mi też było lżej
Z całego serca życzę ci

Słodkich snów tylko o mnie
Samych takich pięknych snów
Tylko ja w roli głównej
Noc za nocą, znów i znów

Daremny żal i próżna złość
Nie pytam nawet, czy ci wstyd
Do czegoś wciąż tak chciałeś dojść
Doszedłeś tam, gdzie nie ma nic
Wśród uczuć złych samotność jest
Najokrutniejszą z boskich kar
Przetrzymam to, pogodzę się
Na razie jednak rzucam czar

Słodkich snów tylko o mnie
Samych takich pięknych snów
Tylko ja w roli głównej
Noc za nocą, znów i znów

Żarty? Nastroju nie mam dziś -
Tobą zmęczona
Wierzysz? Nie musisz wierzyć mi -
Sam się przekonasz

Słodkich snów tylko o mnie
Samych takich pięknych snów
Tylko ja w roli głównej
Noc za nocą, znów i znów